



Wawrzyniec

e-mail: parafia.rogozno@gmail.com

<http://www.rogozno.diecezja.lublin.pl>

15 sierpnia 2026 r. 11(340)/2026



16 SIERPNIA 2026 ROKU
20. NIEDZIELA ZWYKŁA

MT 15,21-28

Uratował Mnie Cudowny Medalik

Agnieszka Świerczyńska

Nie rozstaję się z Cudownym Medalikiem. Wiem, że Matce Bożej zawdzięczałam wiarę, a także życie doczesne.

Miałam wówczas 18 lat. Dopiero co zdałam maturę i dostałam się na studia do Warszawy. Okres najzacieklejszego buntu względem katolicyzmu miałam już za sobą, ale wciąż nie byłam w pełnej jedności z Kościołem. Co gorsza, moja mama miała pewną znajomą, z którą razem się modliła. Była to starsza pani, która jeździła na pielgrzymki, prowadziła Kółko Różańcowe, ale jednocześnie była ...mistrzynią Reiki. Jej przykład sprawił, że i mnie zaczęło to pociągać. Pomyślałam, żeby samej zapisać się na taki kurs. Moje intencje były dobre. Chciałam pomagać ludziom. Uzdrowiać ich. Nie wiem, jak by to się skończyło, gdyby nie interwencja Matki Bożej, do której miałam niezmiennie nabożeństwo.

To była ciekawa sprawa. Nawet w najgorszym okresie mojego buntu nie potrafiłam zrezygnować z Maryi. Odwróciłam się od Boga Ojca, od Jezusa, od Jego Kościoła, ale nie od Niej. Jakoś podskórnie czułam, że jeśli odwrócę się także i od Niej, nie będzie już dla mnie ratunku. Że zerwie się ostatnia nić, po której mogłabym się wspiąć z powrotem, i zaprzepaszczę swoją jedyną szansę na nawrócenie.

Maryja wykorzystała tę pozostawioną przeze mnie otwartą furtkę i stopniowo zaczęła mnie z powrotem przyciągać do Swego Syna i Jego Kościoła. Najpierw znalazłam różaniec - jeszcze z mojej Pierwszej Komunii świętej. Poczułam, jakbym odzyskała dawno utracony skarb. Potem Cudowny Medalik, który moja mama kupiła mi dawno temu podczas szkolnej wycieczki do Niepokalanowa. Znowu zaczęłam go nosić.

Niebezpieczna znajomość

6 sierpnia, podczas Dni Pruszkowa, spotkałam chłopaka z Warszawy. Był moim rówieśnikiem, podobała nam się ta sama muzyka i szybko złapaliśmy kontakt. W sumie widzieliśmy się siedem razy. Na początku był miły i sympatyczny, wręcz nieśmiały. Ubierał się zwyczajnie i nosił okulary. Nie dostrzegłam niczego niepokojącego.

„A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: «Ulutuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha»”.

Kananejka musiała mieć wiarę, skoro odważyła się spotkać z Panem Jezusem, mimo że wywodziła się z narodu sprawiającego Żydom wiele przykrości. To jej przodkowie walczyli z Jozuem i królem Dawidem, a zatem należy podziwiać jej słowa: „Ulutuj się nade mną, Panie, Synu Dawida”. Uznać królewskie Dawidowe pochodzenie Chrystusa było dla niej upokorzeniem. Nie spodziewała się jednak, że to będzie dopiero początek jeszcze większego upokorzenia, gdy zostanie nazwana psem. Ale właśnie wtedy, gdy doznała tego najgorszego upokorzenia, wówczas otrzymała to, o co prosiła.

Aby to zrozumieć, przypomnijmy sobie upokorzenia doznane przez Matkę Bożą z racji prześladowań i upodzeń doznanych przez Jej Syna. Przecież Chrystus został odrzucony przez Jej rodaków, a Jej krewni mówili, że odszedł od zmysłów. Ona wiedziała najlepiej, kim Pan Jezus jest i dlaczego przyszedł na świat. A On włączył Ją w trudne dzieło Zbawienia, i to za przyczyną upokorzeń.

Zastanówmy się, czy szukamy Jej pomocy, gdy sami doznajemy niesprawiedliwych upokorzeń. Spróbujmy pochylić się częściej nad prawdą, że upokorzenie może nam przynieść łaski, zwłaszcza gdy w takich chwilach zawołamy do Matki Zbawiciela o pomoc. Czyż nie pomoże nam w obliczu upokorzeń Ta, której dusza została przeniknięta mieczem? Pomoże nam, tym bardziej że przerasta Kananejkę godnością, świętością i wiarą.

Jednak podczas szóstego spotkania było inaczej. Było to 6 września. Pojechałam po godz. 18.00 do niego, do jego pracy, która mieściła się przy ul. Marszałkowskiej, vis-a-vis Dworca Centralnego. Chłopak był odmieniony, jakiś nieswój. Unikał kontaktu wzrokowego ze mną i bił od niego lodowaty chłód. Zbiło mnie to z pantałyku. On głównie milczał i szedł, a ja, drepcąc koło niego, próbowałam dociec, o co chodzi. W tym zdezorientowaniu nie zauważyłam, że prowadzi mnie w głąb ciasnych i ciemnych już o tej porze uliczek. Powinno mnie to zaalarmować, zwłaszcza że nie znałam Warszawy, ale byłam wówczas jak otepiała.

W końcu zatrzymaliśmy się na jakimś wewnętrznym podwórku, otoczonym starymi kamienicami. Wokoło nie było nikogo. Dopiero tutaj wyjął, że nie możemy się widywać, bo on jest... satanistą. Dowiedziałam się też, że jest mistrzem Reiki. Stałam sparaliżowana i nie wiedziałam, co powiedzieć. W tym momencie on chwycił mnie za gardło jedną ręką. W drugiej dostrzegłam, że trzyma duży nóż. Przez głowę mi przemknęło: po co zabrał nóż do pracy? Czy po to odbyliśmy ten dziwny spacer wąskimi uliczkami? Trzymając mnie jedną ręką za gardło, a drugą trzymając ten nóż, spytał się mnie, czy wiem, że on może mnie teraz zabić.

Kompletnie nie pamiętam, co wtedy zaczęłam mówić. Wiem, że zupełnie nie czułam lęku. Czułam się za to zalewana miłością, jaką Bóg kochał tego człowieka. Słowa, które płynęły prosto z serca i wypływały z moich ust, nie były moje. Ta olbrzymia miłość, którą czułam, nie była moja. Chłopak przez cały czas nie odrywał wzroku od Cudownego Medalika, który nosiłam na szyi. W końcu mnie puścił.

W otumanieniu jakoś udało mi się wyjść z tych uliczek i zobaczyłam światła Dworca Centralnego. Pojechałam tramwajem do babci, z którą mieszkalam już w Warszawie. Dopiero w domu dotarło do mnie to, co się wydarzyło. Zaczęłam się trząść ze strachu. Zaczęła się także walka duchowa. Odczuwałam ją jako ciemną, ciężką chmurę, próbującą obezwładnić mój umysł.

Spowiedź momentem zwrotnym mojego nawrócenia

Wkrótce potem poszłam do spowiedzi. Była to moja pierwsza głęboka spowiedź od wielu lat. Kłęczałam i zanosilałam się strasznym płaczem. Spowiadał mnie starszy proboszcz. Po spowiedzi czułam, jakby olbrzymi ciężar spadł z mojego serca. To był moment zwrotny w moim nawróceniu.

Z mojej inicjatywy spotkałam się jeszcze raz z tym chłopakiem. Choć było to głupie z mojej strony i stanowiło niepotrzebne narażanie się na niebezpieczeństwo, spotkaliśmy się przy jakimś kościele. Chłopak wciąż był agresywny. Po uprzejmym nastolatu nie było już ani śladu. Krążyliśmy wokół tego kościoła jak dwa jastrzębie. Walka duchowa była wręcz namacalna.

Nie pamiętam, o czym rozmawialiśmy. Pamiętam tylko dwie rzeczy: że zwierzył się, iż bierze antydepresanty, bo ma silną depresję, oraz że ma ochotę zrobić mi krzywdę, ale że nie jest w stanie tego dokonać. Cały czas nie odrywał wzroku od Medalika, który miałam na szyi. Rozeszliśmy się.

U mnie nastąpiło dużo zmian. Przeprowadziłam się do babci, do Warszawy. Zaczęłam studia. O kursie Reiki, na który chciałam się zapisać jesienią, nie było już mowy. To wydarzenie było dla mnie znakiem, że jest to duchowa pułapka. Bo jak możemy mieć tu do czynienia z mocą pochodzącą od Pana Boga (co głosiła znajoma mamy od Kółka Różańcowego), skoro na te zajęcia uczęszczał zadeklarowany satanista? Przecież gdyby to było „Boże”, toby tego chłopaka odrzuciło. A stało się inaczej.

Tego chłopaka spotkałam potem jeszcze raz, w tramwaju na Nowym Świecie, gdy jechałam na zajęcia. Ledwo go poznałam, bo był cały siwy. Wyszedł z tramwaju razem ze mną. Odprowadził mnie do drzwi uczelni. Po drodze opowiedział mi, że jego życie totalnie się odmieniło: że zaczął się nawracać; że jest pod opieką egzorcystów, ale że ponieważ ma/miał w sobie dużo demonów, walka wciąż trwa. Powiedział, że odkąd zaczął iść w stronę Boga, odwrócili się od niego wszyscy jego znajomi, że zaczął chorować na dziwne, ciężkie choroby (stąd siwizna). Że walka jest bardzo ciężka, ale że on wytrwa. Poprosił mnie ponownie o numer telefonu, bo go zgubił. Odmówiłam, ze względów bezpieczeństwa. Potem go już nie widziałam. Czasem zastanawiam się, jak jego życie się dalej potoczyło, czy udało mu się wygrać tę walkę.

Dostałam szereg bardzo ważnych lekcji życiowych. W tamtym czasie nurtowało mnie zdanie, które gdzieś przeczytałam: Maryja nigdy nie walczy, a zawsze zwycięża. Nie rozumiałam tego. To doświadczenie było odpowiedzią na moje pytanie. Od tamtego momentu zaczęłam regularnie uczęszczać do Kościoła i przyjmować sakramenty. Z Cudownym Medalikiem nie rozstawałam się. Miałam go na szyi, gdy brałam ślub, choć doradzano mi bardziej finezyjną biżuterię na tę okazję. Nie chciałam jej - w końcu to Matce Bożej zawdzięczałam życie doczesne i życie wiary. Chciałam, żeby w sposób symboliczny była ze mną w tak ważnym dniu.

Wspominamy rocznice śmierci

Halliop Ignacy 34, Prażmowski Jerzy 34, Pryszcz Władysław 34, Karasek Zofia 33, Elert Mariusz 32, Brożek Feliksa 32, Kałdunek Józef 32, Lebedziuk Anna 32, Bliźniuk Anna 31, Krasoski Władysław 31, Wawszczak Karolina 30, Buczak Janina 29, Mazowiecka Helena 29, Ołtuszyk Jan 29, Wołos Jan 28, Gil Aniela 28, Mgłowska Stanisława 27, Sipta Marian 27, Grądkowski Franciszek 27, Pyła Józef 26, Sajnaj Marianna 26, Kot Marianna 26, Gramoszek Edward 25, Brożek Eugenia 25, Siepsiak Hipolit 23, Seroczyński Czesław 23, Morel Wojciech 22, Kuder Ludwika 22, Krępacka Krystyna 22, Rolów Wiktoria 21, Grochowski Janusz 20, Cieszek Helena 19, Jedut Roman 19, Trawiński Sergiusz 19, Jach Antonina 19, Gryzio Janina 18, Halliop Alicja 18, Ośko Stanisław 17, Staniak Ludwika 16, Jędruszek Janina 16, Sowiński Stanisław 16, Włodarska Genowefa 16, Gregorowicz Stanisław 16, Lamorski Tadeusz 15, Małyska Marcin 15, Wieczorek Helena 13, Kozieł Wacława 13, Biały Jan 13, Bytys Jan 12, Kot Eugenia 12, Biały Gustaw 11, Gułaś Marian 11, Kuźma Aleksander 11, Meier Konrad 10, Ozga Janusz 10, Książek Kazimierz 9, Ośko Romuald 9, Bednarski Stanisław 9, Bednarska Teresa 8, Romańczuk Tadeusz 8, Czech Bogumiła 8, Gołębiowska Marianna 8, Bednarska Zofia 8, Szyneła Paweł 7, Nowak Henryk 6, Sułek Marianna 6, Grochowski Jan 6, Podleśna Krystyna 6, Jaroszek Marianna 5, Józwiak Bożena 4, Ozga Sabina 4, Wojciechowski Mieczysław 3, Karpińska Alina 3, Romańczuk Irena 3, Stachański Marek 1, Trawiński Edward 1, Sernacka Zofia 1, Trawińska Albina 1

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Ofiary złożone na tacę 16 sierpnia zostaną przeznaczone na inwestycje w naszej parafii.

Bardzo dziękuję KGW z terenu naszej parafii, które w ładnych strojach wzięły udział w uroczystej Mszy św. odpustowej.

Dziękuję strażakom, którzy byli obecni i pomogli obsłużyć procesję odpustową.

Szczególnie dziękuję za obecność Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Była to najliczniejsza grupa mundurowa z naszej parafii. Mimo połowy wakacji, dzieci i młodzież zgromadzili się by dać świadectwo swojej przynależności.

Poprzez osobę wójta Gminy Andrzeja Chabrosa dziękuję wszystkim obecnym samorządowcom.

Dziękuję wiosce Piaseczno za porządki na zewnątrz kościoła, dziękuję p. Halinie Kurlak i Karolinie Kurlak, Annie Łysiak za kwiaty i dekorację kościoła.

Dziękuję paniom z Rady Parafialnej za przygotowanie stołody i obiad dla ks. biskupa i księży.

Dziękuję za fanty na loterię i ciasto na kiermasz. W tym roku zbieraliśmy na pokrycie kosztów leczenia z choroby nowotworowej Łukasza. Loteria Fantowa przyniosła kwotę 7660 zł, natomiast kiermasz ciast 9980 zł. oraz indywidualnie 500,00 zł. Dziękuję paniom z biblioteki Wiesławie Siegieda, Jadwidze Stachańskiej i Danucie Steć. Dziękuję małżeństwom z Oazy Rodzin za organizację kiermaszu ciast.

Dziękuję ks. Waldemarowi Sokołowi, wikariuszowi za organizację liturgii Mszy św. z ks. Arcybiskupem oraz wszystkim posługującym szafarzom, lektorom, ministrantom, paniom za posługę, organiście i p. Lucynie Nowak.

Dziękuję wszystkim, którzy wykorzystali okazję i oddali trochę najcenniejszego lekarstwa jakim jest krew.

Poświęcenie ołtarza, na którym jest sprawowana Eucharystia to bardzo ważny moment w funkcjonowaniu kościoła i parafii. Z poświęconego ołtarza Bóg przyjmuje naszą ofiarę, nie tylko chleba i wina, ale naszego życia – radości i smutków; życia i śmierci. Dlatego zależało mi na tym, aby to była liturgia, na którą zgromadzą się wszystkie grupy społeczne naszej parafii.

W ostatnim czasie wstawiliśmy do kościoła dwa nowe konfesjonały. Zapalona zielona lampka nad drzwiami oznacza, że w tym miejscu jest obecny ksiądz, aby wejść należy zatem otworzyć drzwi obok księdza. W środku można sobie uklęknąć lub usiąść według potrzeby. Chcemy stworzyć taką strefę prywatności, aby w spokoju można było przeżyć sakrament oczyszczenia swojego sumienia. Koszt obu konfesjonałów wyniósł 66 000,00 zł. Dziękuję panom, którzy pomogli w wyniesieniu starych i wniesieniu nowych konfesjonałów.

W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia porządek Mszy św. będzie następujący: w Rogóźnie 9:00 i 17:00, natomiast w Rozpluciu o 10:30.

Święto dziękczynienia za zbiory w naszej parafii będziemy przeżywać 30 sierpnia w czasie Mszy św. o godz. 12:00. Zapraszam do wspólnej modlitwy przedstawicieli z poszczególnych wiosek. Po Mszy św. będziemy się dzielić pobłogosławionymi darami.

Taca zbierana 30 sierpnia będzie przekazana dla Caritas na programy pomocowe „Wolontariat Caritasu”. Pierwszy czwartek i piątek miesiąca przypadają 3 i 4 września. W czwartek indywidualna adoracja przed Najświętszym Sakramentem rozpocznie się o godz. 15:30, natomiast wspólne uwielbienie Boga po Mszy św. o godz. 17:00.

W pierwszy piątek miesiąca spowiedź będzie możliwa rano przed Mszą św. o godz. 7:30 lub oraz po południu od godz. 16:30.

W czwartek i piątek ksiądz będzie odwiedzał chorych i samotnych według ustalonego harmonogramu.

W pierwszą sobotę miesiąca 5 września zapraszam na różaniec fatimski o godz. 8:00 i Mszę św. wynagradzającą ku czci MB Niepokalanie Poczętej. Szczególną intencją naszej modlitwy będą członkowie kółka różańcowego pw. MB Siewnej z Uciekajki, a także intencje indywidualnie złożone.

W pierwszą niedzielę miesiąca 6 września będziemy się modlić w czasie każdej Mszy św. przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, a także wypominkami rocznymi o godz. 11:40. Po każdej Mszy św. będą zbierane ofiary do puszek, które zostaną przekazane na „Fundusz wspieranie Nauki Chrześcijańskiej”.

Po wakacjach od niedzieli 6 września odwołujemy wprowadzone na okres lipca i sierpnia w niedziele i święta dodatkowe Msze św. o godz. 7:30 i 18:30.

Sprzątanie

Krasne - Krzywe	2 150,00 zł
Lidia Dziatko	100,00 zł
Rozplucie Drugie	2 030,00 zł
Andrzej Bylczyński	50,00 zł

Darowizny

Krystyna Szelepusta	100,00 zł	Bożena i Jerzy Borys	100,00 zł
Jan Karaś	100,00 zł	Wiesława Koperczak	100,00 zł
Elżbieta i Józef Rapczon	200,00 zł	Zbigniew Narecki	100,00 zł
Gabriela i Grzegorz Halliop	100,00 zł		

INTENCJE MSZALNE OD 16 SIERPNIA DO 22 SIERPNIA

Niedziela, 16 sierpnia

7:30	†Wojciech Morel 22r
9:00	†Maria Kaczka – z.Małgorzata i Janusz Graniczni †Jan Trawiński 4r, Katarzyna, Tomasz, Wacława, Aleksander, Henryk, Adam †Marianna Kunach 8mc †Zofia Paszkowska 12r †Leonarda Dziadkowska 5mc †Marek Golczuk – z.rodz. Gliniewiczów †Małgorzata 4r ††Komszczyńskich †Marian Duda 1r †Zofia Wójtowicz – z.wnuczka Sandra z rodz †Danuta Tyda – z.wnuczka Emilia z rodz †Marek Stachański 1r †Janusz Mazowiecki 30dz
12:00	Za parafian O Boże błogosławieństwo dla Mai w 17 urodziny; O Boże błogosławieństwo dla Anny i Marka w 40 r.ślubu chrzest: Barbara Pytka
16:30	różaniec
17:00	†Krzysztof Wołos – z.rodz. Jankowskich i Brut

Rozplucie

10:30	†Alicja Meksuła 2mc – z.Adam z rodz †Maria Węgrzyn 4r, Wojciech i Leonard Węgrzyn †Wioletta Próchniewicz 22r, Gabriela, Witold, Janusz O Boże błogosławieństwo dla Jarosława, Eweliny, Leny i Mateusza
18:30	brak intencji

Poniedziałek, 17 sierpnia

16:30	różaniec
17:00	brak intencji

Wtorek, 18 sierpnia

16:30	różaniec
17:00	†Marek Golczuk – z.Anna i Wiesław Czaplarscy

Środa, 19 sierpnia

16:30	różaniec
17:00	Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Janusz Mazowiecki – z.Krystyna Bogusz z rodz.

Czwartek, 20 sierpnia

16:30	różaniec
17:00	†Zofia Sernacka 1r

Piątek, 21 sierpnia

16:30	różaniec
17:00	Koronka do Bożego Miłosierdzia †Zofia Wójtowicz 3mc

Sobota, 22 sierpnia

15:00	ślub: Kamila Tkaczyk i Adrian Trzeciński
16:30	różaniec
17:00	brak intencji

Niedziela, 23 sierpnia 7:30 †Marianna, Józef Koziół, Krystyna, Anna, Franciszka, Edward, Maciej, Józef, Piotr Skobel 9:00 †Stanisław, Wiktor, Wiesław ††Rółów, Stanisław, Marianna Chabros †Marek Golczuk – z.Henryk Miśkiewicz z rodz †Zofia Wójtowicz – z.wnuk Marek Szpitun z rodz †Janina Jędruszek 15r †Janusz Grochowski 20r †Ryszard Kapała – z.Mariusz Kowalik z rodz †Józef Gołębiowski, Wanda i Krzysztof Jaszuk †Krzysztof Wołos – z.Zofia i Henryk Łoś z rodz †Hipolit Kafarski – z.Aniela i Wioleta Szymaniak 12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo dla Tymoteusza Szynkory w 6 urodziny oraz Moniki w 30 urodziny i Marcina Gołębiowskich w 5 r.ślubu o opiekę MB szczególnie w darze macierzyństwa 16:30 różaniec 17:00 †Krystyna i Gustaw Biały, Kazimiera i Alfred Wasilewscy Rozplucie 10:30 †Alicja Meksuła - z.wnuczka Sylwia i wnuk Rafał 18:30 brak intencji Poniedziałek, 24 sierpnia 16:30 różaniec 17:00 †Kazimiera, Władysław Nowaczy Wtorek, 25 sierpnia 16:30 różaniec 17:00 †Marianna Sułek 6r, Józef, Jan, Paweł, Katarzyna, Wojciech Sułek Środa, 26 sierpnia 26 sierpnia Najśw. Maryi Panny Częstochowskiej 9:00 †Ryszard Wójcik 6mc – z.mama 16:30 różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Albina 1r, Sergiusz Trawiński Rozplucie 10:30 brak intencji Czwartek, 27 sierpnia 16:30 różaniec 17:00 †Sabina Ozga 4r, Anna i Edward Ozga Piątek, 28 sierpnia 16:30 różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Krystyna Książek 36r, Maria i Jan Kluczyk Sobota, 29 sierpnia 16:30 różaniec 17:00 O Boże błogosławieństwo, łaskę Bożej mądrości dla Oli i Mateusza, Kaja i Kingi (ur, im)	Niedziela, 30 sierpnia 7:30 brak intencji 9:00 †Paweł Szynela 7r, Marianna, Franciszek, Maria, Ryszard †Józef, Marianna, Józef Grzegorzewicz †Jerzy Prażmowski 35r, Bazyli, Julia, Mateusz, Marcin, Władysław, Zofia ††Prażmowskich, Wiera Bekiesza †Alicja 18, Ignacy 34r Halliop †Bronisław Banaś ††Banasiów i Jabłońskich †Marek Golczuk – z.szwagier Czesław Onyszko †Zofia Wójtowicz – z.wnuczka Sylwia z rodz †Edward Kwiatek 2mc †Ryszard Kapała – z.Renata Jakubiuk z rodz. z Włodawy †Marianna Jaroszek 5r †Hipolit Kafarski – z.r. Bakunów 12:00 Za parafian - Dziękczynna za zbiory 16:30 różaniec 17:00 O Boże błogosławieństwo dla Małgorzaty i Krzysztofa Wudarskich w 40 r.ślubu Rozplucie 10:30 †Bożena i Tadeusz Józwiak †Alicja Meksuła – z.syn Mirosław z żoną i wnukami O Boże błogosławieństwo dla Iwony i Marcina Panek w 20 r.ślubu i za dzieci 18:30 †Władysław 41r, Zbigniew, Zofia, Jerzy ††Rudzińskich, Piaseckich Poniedziałek, 31 sierpnia 16:30 różaniec 17:00 brak intencji Wtorek, 1 września 8:00 O Boże błogosławieństwo dla uczniów, rodziców, nauczycieli i pracowników Oświaty z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego. 16:30 różaniec 17:00 †Krzysztof Wołos 30dz Środa, 2 września 16:30 różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Sergiusz 18r i Albina Trawiński Czwartek, 3 września PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA 15:30 wystawienie Najświętszego Sakramentu 16:30 różaniec 17:00 †Marek Golczuk 4mc Wspólne uwielbienie Boga przed Najświętszym Sakramentem Piątek, 4 września PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 7:30 za dusze w czyśćcu cierpiące 16:30 różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Danuta Tyda 3mc Sobota, 5 września PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA 8:00 Różaniec fatimski W int. członków Kółka Różańcowego pw. MB Siewnej z Uciekajki i w intencjach indywidualnych 16:00 ślub: Weronika Dziadkowska i Jakub Wiechnik 17:00 †Anna Wójtowicz (ur) Niedziela, 6 września I-sza niedziela miesiąca 9:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo dla Anny i Sławomira Kudła w 35 r.ślubu 11:40 WYPOMINKI ROCZNE 12:00 †Marcin Małyska 15r †Zofia i Stanisław Bednarscy †Artur Kosior 6r, Marianna Sułek 6r †Marek, Mariusz, Janina, Witold Stachański †Hipolit Golczuk †Jan Biały 13r †Zofia Wójtowicz – z.Justyna z rodz †Stanisław Kasperek †Ryszard Kapała – z.r. Gryglów †Henryk Nowak 6r, Cecylia Nowak †Krzysztof Wołos – z.sąsiedzi z Ryczki †Hipolit Kafarski 30dz 16:30 różaniec 17:00 †Jan Grochowski 6r Rozplucie 10:30 †Genowefa, Stefan, Józef Szymanek, Dariusz Walencik 1r
---	---